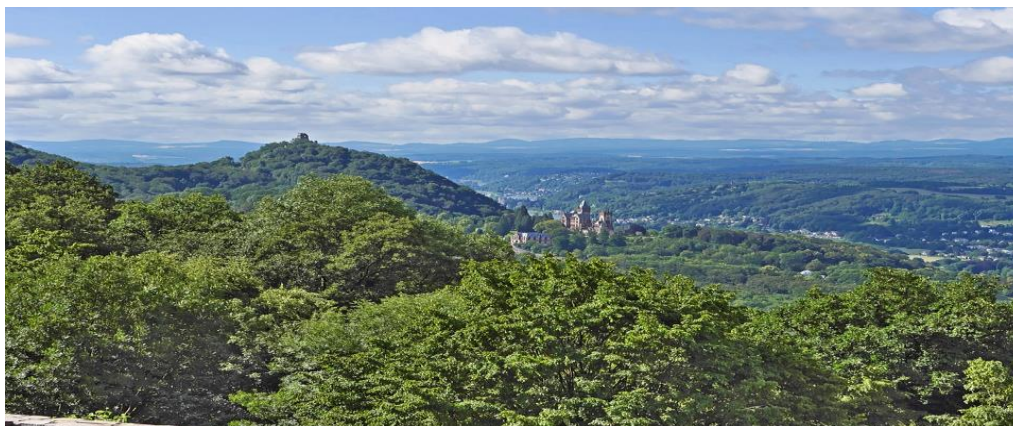


Kraina smoków i pięknych widoków...

Obszar Nadrenii i północnej Westfalii zazwyczaj kojarzony jest z Zagłębiem Ruhry, czyli regionem rozwiniętym przemysłowo, ze względu na pokłady węgla, ale często uznawany za miejsce mało atrakcyjne turystycznie. Jest to zdecydowanie błędne skojarzenie. Poza wspaniałymi dużymi miastami takimi jak Kolonia czy Düsseldorf, znajduje się tutaj wiele urokliwych małych miasteczek, swoim pochodzeniem sięgających czasów rzymskich, i stanowiących miejsce rozkwitu sztuki romańskiej. Przez obszar ten przebiega kilka najważniejszych szlaków turystycznych Niemiec. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych miast tego obszaru jest również Bonn, miasto wielkich muzycznych kompozytorów. Właśnie tutaj na świat przyszedł Ludwig van Beethoven, a pochowany został Robert Schumann. Poza bogatą ofertą kulturalną dla dorosłych znajdziemy tutaj również coś dla dzieci. W mieście znajduje się bowiem główna siedziba firmy produkującej ukochane przez dzieci żelki Haribo. Pomimo uczy dla duszy i ciała moje serce jednak kieruje się około 10 km na południowy wschód od tego wspaniałego miasta. W kierunku miejscowości Königswinter i pasma górskiego Siebengebirge (pol. Siedmiogórza).

Jest to przepiękny obszar pasma gór pochodzenia wulkanicznego, leżącego nad przełomową doliną Renu, będącą rezerwatem przyrody. Samo pasmo gór leży na terenie parku krajobrazowego, z niecodziennymi walorami estetycznymi, uznanymi za jeden z symboli niemieckiego romantyzmu. Krajobraz urozmaicają liczne kamieniołomy, z których pochodził kamień do budowy np. katedry w Kolonii, sady, ogrody, a nawet winnice. Pokryte w 80 % lasem góry stały się schronieniem dla zagrożonych gatunków roślin i zwierząt, z których aż 50 zostało wpisanych do tzw. Czerwonej Księgi Zagrożonych Gatunków. Miejsce to stało się już w 1922 r. drugim rezerwatem przyrody w Niemczech. Pomimo nazwy Siebengebirge pochodzącej od siedmiu głównych szczytów: Ölberg, Löwenberg, Lohrberg, Nonnenstromberg, Petersberg, Wolkenburg i Drachenfels, w paśmie możemy wyróżnić jeszcze 40 mniejszych szczytów. W większości są to wygasłe wulkany, dlatego obszar ten został owiany wieloma legendami, w szczególności tymi o smokach ziejących ogniem.

Najbardziej jednak znaną legendą dotyczącą Siedmiogórza jest ta pochodząca z najstarszego eposu języka niemieckiego, czyli Pieśni o Nibelungach. To właśnie na tej górze miała mieć miejsce legendarna kąpiel Zygfyryda w krwi smoka oraz powstanie jego słabego punktu. Bajkowość tego terenu może podkreślić również fakt, że najprawdopodobniej to te góry są miejscem akcji słynnych baśni braci Grimm.



Samo pasmo górskie nie jest wysokie, najwyższy szczyt, Großer Ölberg, ma około 461 m n.p.m., dlatego idealnie nadaje się na piesze wędrówki. Do wykorzystania mamy tutaj około 200 km wytyczonych szlaków. Co ciekawe, najstynniejszą górą tego pasma nie jest najwyższy szczyt, a najniższy, Drachenfels (Smocza Skała), sięgający około 321 m n.p.m. Znajduje się on między miejscowościami Königswinter i Bad Honnef. Na jej szczycie znajdują się dwie budowle. Jedną z nich są ruiny zamku, jednego z największych symboli Reńskiego Romantyzmu, zbudowanego przez arcybiskupa Kolonii Arnolda I w latach 1138-1167. Warownia ta miała chronić mieszkańców Kolonii przed atakami z południowych granic. Zamek uległ jednak częściowemu zniszczeniu w trakcie wojny trzydziestoletniej. Resztę zniszczenia dokonała erozja gruntów.

Na drugim zbocz Smoczej Skały umiejscowiona jest twierdza zwana „Schloss Drachenburg”. Jest to pałac wybudowany w latach 1882–1884 w stylu historycznym na zlecenie Stephan von Startera, który nigdy w nim nie zamieszkał. Jego zewnętrzna część powstała w stylu neogotyckim, w wewnętrznej części budowli wykorzystano styl neorenesansowy. Całość otoczona została malowniczym parkiem. Jest to najmłodsza tego typu budowla nad Renem, która stała się słynna przez liczne zawirowania historyczne. W budynku w różnych okresach mieścił się hotel, bloki mieszkalne stowarzyszenia kobiet Niemieckiego Czerwonego Krzyża, zakon czy szkoła elitarna nazistów. Pałac uległ niewielkim zniszczeniom w trakcie II Wojny Światowej. Został jednak odbudowany w 2004 roku i obecnie stanowi jedną z największych atrakcji turystycznych tego miejsca. Przez Drachenfels przechodzi Reński szlak legend, dlatego w pałacu powstała sala Nibelungów, swoim wyglądem nawiązująca do legend i opowieści o Nadrenii.

Warto wejść również na szczyt góry, ze względu na piękne widoki. Na całym szlaku prowadzącym na wzgórze roztawione są znaki ostrzegawcze. A przed czym mogą one ostrzegać? Przed smokami oczywiście, podążamy przecież na Smoczą Skałę. Ze szczytu

podziwiać możemy dolinę wraz z rzeką Ren oraz okoliczne wioski. Platforma widokowa



Drachenfels jest ulubionym miejscem turystów, szczególnie jeśli chodzi o pamiątkowe zdjęcia z wakacji. Jednak aby podziwiać widoki nie musimy się męczyć, jedną z kolejnych atrakcji tej góry jest przejażdżka zabytkową kolejką zębatą. Linia kolejki poprowadzona została w roku 1883, aby ułatwić dostanie się do pałacu. Jest to linia o długości około 1,5 km i nachyleniu 220m.

Poza ruinami znajdziemy coś co przypadnie

do gustu miłośnikom trochę młodszej historii. U podnóża góry w miejscowości Königswinter można odwiedzić ciekawe muzea: Siebengebirgsmuseum, które mieści się w barokowym budynku z 1732 r., oraz Muzeum ochrony przyrody. Coś dla siebie znajdą tu też fani Tolkiena. W Königswinter znajduje się bowiem Hala Nibelungów, powstała w 1913 r. z okazji setnej rocznicy urodzin Ryszarda Wagnera. W okrągłym budynku prezentowane są obrazy tworzące cykl Pierścień Nibelungów autorstwa Hermanna Hendricha. Budowlę otacza fantastyczny ogród, tworzący atmosferę tajemniczości, co należy do dodatkowych atrakcji. Wchodząc do budynku napotkamy ciasny tunel prowadzący do porośniętej bluszczem groty, do której wejścia strzeże ogromny kamienny smok – Fafnir, wygrzewający się na słońcu betonowy gad, strzegący monet wrzucanych do stawu przez turystów. Kolejny kamienny tunel zaprowadził nas do świata żywych smoków. Tym tunelem dotrzemy do gadziego zoo, aby stanąć twarzą w twarz ze współczesnymi potomkami smoków – pięknymi agamami, grubymi węzami i ogromnymi aligatorami.

W Königswinter znajdziemy również polski akcent. Haus Schlesien, czyli Dom Śląski, jest to fragment Śląska nad Renem. Możemy tutaj zapoznać się nie tylko z historią regionu, ale również obejrzyć m.in. kryształ z dolnośląskich hut szkła, kupić ceramikę bolesławiecką, czy spróbować dań śląskiej kuchni.

Smocza Skała nie jest jednak jedyną atrakcją tego regionu. Na szczycie Petersberg znajdował się kiedyś XII wieczny zamek, pełniący rolę klasztoru, który został przebudowany na hotel Petersburg. Na kolejnym szczycie możemy podziwiać ruiny zamku z XI wieku.

Wszelkie atrakcje tego regionu są uczta dla zmysłów. Niezależnie czy preferujemy aktywne spędzanie czasu, spokojne delectowanie się sztuką, czy wycieczki z dawką mocnych wrażeń, każdy jest w stanie znaleźć coś dla siebie w górach Siedmiogórza.. Planując urlop w Nadrenii i północnej Westfalii nie zapomnijmy o legendarnej krainie pięknych widoków i smoków ziejących ogniem. Szczególnie warto zaplanować podróż w ten rejon na początku maja, kiedy odbywa się spektakl świateł „Ren w płomieniach”. Wtedy brzegi Renu oblewa blask czerwonych sztucznych ogni, które możemy podziwiać z pokładów statków pasażerskich płynących Renem.



Kamila Kowalczyk